

Michał Jagosz

"O św. Jadwidze Królowej mówią", Kraków 1997 : [recenzja]

Wrocławski Przegląd Teologiczny 6/1, 170-172

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bardzo ciekawy klucz nasz hiszpański profesor obrał przy omawianiu zagadnień bioetycznych, dotyczących moralności samego faktu życia. Proponuje uchwycić życie ludzkie w jego trzech podstawowych momentach: powstania, rozwoju (utrzymaniu) i końca. Z początkiem życia wiąże się zagadnienie funkcji rozrodczej człowieka, powstanie (zapłodnienie) nowego bytu oraz jego narodzenie; tym samym potępia się etycznie wszystko to, co im się sprzeciwia, a więc: sterylizację, techniki sztucznego zapłodnienia, które manipulują początkiem życia, oraz aborcję. Człowiek ma obowiązek zachowania swojego bytu, dlatego bioetyka ma bronić różnych środków mających zachować i polepszyć życie ludzkie; wobec tego, popiera transplantacje organów, niektóre eksperymenty medyczne; i odwrotnie, zakazuje to, co szkodzi życiu, jak: samobójstwo, zabójstwo, terroryzm, tortura, narkomania, alkoholizm; osobno rozpatruje problem strajku głodowego i kary śmierci. W końcu, życie człowieka wyczerpuje się z czasem i jego przeznaczeniem jest śmierć, dlatego bioetyka zabiega o zapewnienie opieki chorym i broni ich prawa do tego, by mieli godną śmierć; stąd potępia medycynę i eksperymenty nieludzkie oraz eutanazję.

Ostatnia część „Kompedium teologii moralnej” obejmuje moralną społeczną, ekonomiczną i polityczną. Po opracowaniu historycznego jej wątku – z uwzględnieniem społecznego nauczania Magisterium Kościoła ostatniego wieku- (sekcja pierwsza), autor zajmuje się podstawowymi problemami teologii moralnej społecznej, jak: godnością osoby ludzkiej, jej prawami, sprawiedliwością i niesprawiedliwością społeczną (sekcja druga); następnie rozpatruje szczegółowe zagadnienia moralnej ekonomicznej, jak: etyka pieniądza, chrześcijańskie znaczenie pracy, prawo do dóbr ekonomicznych i własności, sprawiedliwość dystrybucyjna i społeczna (sekcja trzecia); w końcu omawia kwestie szczegółowe moralnej politycznej takie, jak: chrześcijańskie znaczenie życia politycznego, wspólnota polityczna, uwypuklając państwo i społeczność, oraz dobro wspólne (sekcja czwarta).

Należy podziękować ks. Profesorowi Fernandezowi za jego ogromny trud w tym, by przybliżyć współczesnemu człowiekowi i tak już nie łatwą problematykę teologii moralnej katolickiej przeżywającej dziś swój okres próby. Cieszy fakt, że potencjalnie każdy czytelnik w Hiszpanii może mieć wgląd w jej tajniki, zaułki i problemy, śledząc na bieżąco jej zmagania i wierność głoszonej przez Chrystusa i Jego Kościół prawdzie. Życzylibyśmy sobie również w Polsce mieć podobne kompendium lub przynajmniej podstawowy podręcznik, coś w rodzaju „ABC teologii moralnej”, przystępny dla szerszego grona czytelników, nie tylko dla specjalistów.

ks. Ryszard Groń

O św. Jadwidze Królowej mówią..., Ośrodek Dokumentacji Pontyfikatu Jana Pawła II, Kraków 1997, ss. 400

Staraniem Ośrodka Dokumentacji Pontyfikatu Jana Pawła II ukazała się ostatnio obszerna publikacja książkowa pt. *O Świętej Jadwidze Królowej mówią...* Jest ona zbiorem wypowiedzi o pierwszej Świętej kanonizowanej na polskiej ziemi przez Jana Pawła II wybranego Namiestnikiem Chrystusowym w dzień koronacji królowej Jadwigi. Jako papież odwoływał się do niej w swych wypowiedziach wielokrotnie. O jej świętości mówili

również i jego poprzednicy: papieże Pius XII i Paweł VI. Postawa Królowej i jej działalność zyskała także uznanie w oczach współczesnego jej papieża Bonifacego IX.

Świętość Jadwigi sławili od dawna Pasterze naszego narodu, poczynawszy od znajdującego ją osobiście prymasa Wojciecha Jastrzębca, który po śmierci Królowej ustanowił komisję do badania jej życia i cnót oraz cudów dla celów jej kanonizacji, aż po obecnego Prymasa Polski, ks. kard. Józefa Glempa.

O wyniesienie Jadwigi do chwały ołtarzy zabiegali beatyfikowani przez Jana Pawła II biskupi: Józef Sebastian Pelczar i Jerzy Matulewicz; a także bł. Urszula Ledóchowska, która kult Królowej wszczepiła założonemu przez siebie zgromadzeniu zakonnemu.

Na świętość życia Jadwigi wskazywali również oczekujący dziś na beatyfikację Słudzy Boży: abp Józef Bilczewski, abp Antoni Julian Nowowiejski, bp Konstanty Dominik, bp Jan Pietraszko, prymasi August kard. Hlond i Prymas Tysiąclecia Stefan kard. Wyszyński. Wielokrotnie wysyłane do Stolicy Apostolskiej listy Episkopatu Polski, których fragmenty zamieszczono w tekście, wymownie świadczą o żywotności kultu Jadwigi również i w naszym stuleciu.

W szczególny sposób podejmowali starania o kanonizację Królowej stróżowie jej grobu, Pasterze Kościoła krakowskiego, z wdzięcznością i odpowiedzialnością noszący na swych ramionach wyhaftowany dla nich przez Jadwigę racjonal, księża kardynałowie: Adam Stefan Sapięha, Karol Wojtyła i jego następcę Franciszek Macharski. Nie tylko potwierdzali oni istniejący kult, ale popierali go i szerzyli listami pasterskimi, odezwaniami i okolicznościowymi kazaniami.

Księdzu kardynałowi Karolowi Wojtyłcie, autorowi największej ilości zamieszczonych tutaj tekstów, przypadło jako papieżowi potwierdzić wydaną przez siebie w 1974 roku sentencję o ciągłości kultu, odprawić po raz pierwszy Mszę Świętą ku czci Królowej w Katedrze Wawelskiej (8.6.1979), dokonać elewacji jej błogosławionych szczątków (10.6.1987) i wreszcie kanonizacji (8.6.1997).

Wszechstronna działalność społeczna i charytatywna Jadwigi oraz jej głębokie zaangażowanie na rzecz kultury i nauki zapewniły jej wdzięczność szerokich kręgów społeczeństwa i środowiska uniwersyteckiego. Świadczą o tym zamieszczone w niniejszym zbiorze wypowiedzi stróżów dziedzictwa Świętej Jadwigi Królowej, przedstawicieli Wydziału Teologicznego, którego była fundatorką oraz Uniwersytetu Jagiellońskiego, którego dzięki zapisowi testamentalnemu stała się odnowicielką. Ten uniwersytet wydał Jana Pawła II, który 8 grudnia 1981 swoim Motu proprio Beata Hedvigis ukonstytuował Papieską Akademię Teologii w Krakowie, obejmującą trzy wydziały: teologii, filozofii i historii Kościoła.

Świętości Jadwigi dali również świadectwo Pasterze Kościoła we Francji i w Austrii. Dała jej wyraz także katolicka młodzież węgierska, uczestnicząc w budowie pierwszego kościoła pod jej wezwaniem w Krakowie.

Mówią o niej wreszcie jej czciciele, którzy w latach 30-tych naszego wieku setkami tysięcy podpisów prosili Stolicę Apostolską o wyniesienie Królowej na ołtarze. Współcześni zaś czciciele Jadwigi dziękują Janowi Pawłowi II za potwierdzenie jej kultu, prosząc jednocześnie o rychłą jej kanonizację.

Zebrane w książce O Świętej Jadwidze Królowej Polski mówią... świadectwa, pochodzące głównie z XX wieku, ukazują czytelnikom wielkość Świętej i wielkość dokonanych przez nią dzieł o uniwersalnym znaczeniu. W tych wypowiedziach Święta Jadwiga jawi się

jako władczyni prezentująca postawę autentycznego humanizmu chrześcijańskiego i jako patronka jednoczącej się Europy. Jednocześnie wskazują one na wartości, które ukształtowały jej osobowość i bez których także i nasz kontynent nie może zachować swej tożsamości. Świadcstwa zgromadzone w niniejszej antologii pochodzą z materiałów Ośrodka Dokumentacji Pontyfikatu Jana Pawła II w Rzymie oraz Postulacji. Kilkusetstronicowy zbiór wypowiedzi dotyczących Królowej wzbogacony został o liczne reprodukcje pamiątek po świętej Jadwidze oraz o jej najstarsze podobizny.

Fundacja Jana Pawła II, patronująca Ośrodkowi Dokumentacji Pontyfikatu, tą edycją składa hołd wdzięczności świętej Fundatorce. Bez świętej Jadwigi nie byłoby Jana Pawła II i Fundacji jego imienia. Dnia 9. 9. 1988 r. Ojciec Święty zwrócił się do przyjaciół Fundacji słowami: „Niech (krzyż bł. Jadwigi) przemawia do wszystkich pokoleń pielgrzymów i gości, niech stanie się natchnieniem dla całej działalności Fundacji i jej instytucji, natchnieniem dla Kół Przyjaciół Fundacji i wszystkich dobroczyńców. Niech będzie drogowskazem w realizacji podejmowanych zadań.” (O Świętej Jadwidze Królowej mówią..., s. 74-75)

Ośrodek Dokumentacji Pontyfikatu Jana Pawła II w Rzymie opublikował tę książkę w wydawnictwie „Czuwajmy” (Michałowice 1, 32-091 Kraków). Można ją nabyć w księgarniach katolickich w Polsce oraz w Ośrodku Dokumentacji Pontyfikatu Jana Pawła II w Rzymie (via Cassia 1200).

Ks. Michał Jagosz

John Newman, *Idea Uniwersytetu*, PWN Warszawa 1990, ss. 328

Kardynał John Henry Newman (1801-1890) to wybitna osobowość Anglii czasów wiktoriańskich. To wielki myśliciel, teolog, kaznodzieja i działacz społeczny. To wychowanek Oksfordu, duchowny anglikański, konwertyta, rektor pierwszego, katolickiego uniwersytetu w Dublinie. Niniejsza książka to cykl dziewięciu wykładów, które Newman wygłosił w 1852 r. przy okazji starań i zabiegów o utworzenie tego uniwersytetu. Wykłady te są manifestem poglądów autora na cel i istotę funkcjonowania uniwersytetu. Stanowią on powinien ośrodek tworzenia kultury, poszerzania horyzontów i kształtowania postawy etycznej studiujących, a nie tylko być miejscem nauczania w wąskiej, wyspecjalizowanej dziedzinie. Newman postuluje swobodę dla nauki i kultury, oraz mocno podkreśla walory wychowawcze uniwersytetu. Ma on być prawdziwą „wszechnicą nauk” rozwijającą wiedzę i osobowość adeptów.

Przyjrzyjmy się jak biegła myśl Newmana w ramach wygłoszonych dziewięciu wykładach. Już na początku autor przedstawia główną tezę, że uniwersytet jest miejscem nauczania wiedzy uniwersalnej. Celem uniwersytetu jest kultywowanie ogólnej sprawności i kultury intelektualnej. Nie goni się tu za sensacją, za tym co „różnobarwne”, co pomysłowe, lecz zdobywa się mądrość.

W drugim wykładzie autor szuka miejsca teologii w strukturze uniwersytetu i stwierdza, że dla człowieka wierzącego w istnienie Stwórcy, Organizatora i Rządcy całej rzeczywistości, pominięcie w instytucji nauczającej całości wiedzy dyscypliny zajmującej się dedukcją na temat jego natury, jest absurdalne.